

Maria Sadowska, Sama ze sobą

Czwarta rano
Mija mnie, ot tak
W oknie moja twarz
Oto ja

Sama z sobą
Chcę przez chwilę być
W oknie moja twarz
Więcej nic

Będę mówić cicho
Będę mówić jeszcze ciszej
Będę milczeć póki swoich myśli nie usłyszę
Sama, sama z sobą

Będę mówić cicho
Będę mówić jeszcze ciszej
Będę milczeć póki swoich myśli nie usłyszę
Sama, sama z sobą

Sama z sobą
Stoję twarzą w twarz
Na policzku znów
Jakaś łza

Po każdej nocy
Wstaje nowy dzień
Zamykam oczy
Teraz wiem
Teraz wiem
Teraz wiem

Będę mówić cicho
Będę mówić jeszcze ciszej
Będę milczeć póki swoich myśli nie usłyszę
Sama, sama z sobą

Będę mówić cicho
Będę mówić jeszcze ciszej
Będę milczeć póki swoich myśli nie usłyszę
Sama, sama z sobą

Będę mówić jeszcze ciszej
Będę milczeć
Sama z sobą

Będę mówić jeszcze ciszej
Będę milczeć
Sama z sobą
Sama, sama, sama

Będę mówić jeszcze ciszej
Będę milczeć
Sama, sama, sama, sama, sama z sobą